

Pakt

„Na to za? wszystko przyobleczcie mi?o??, która jest wi?zi? doskona?o?ci”. (Kol 3,14)

Co ?w. Pawe? aposto? rozumie przez te s?owa? Aby zobrazowa? post?powanie chrze?cijanina, cz?sto lubi on pos?ugiwa? si? przyk?adem ubrania, które na?ladowca Chrystusa musi przywdzia?. „Przepasawszy biodra wasze prawd? i obłó?szy pancerz, którym jest sprawiedliwo??.” (Ef 6,14). Równie? w tych s?owach mówi o cnotach, które powinny znale?? si? w naszym sercu, jako o wielu cz??ciach sk?adowych stroju. S? nimi: dobro?, pokora, mi?osierdzie, cicho??, cierpliwoo?, znoszenie si? nawzajem, przebaczenie.

Lecz „na to za? wszystko” – mówi my?I?c o pasie, który wi??e wszystko razem i czyni ubiór kompletnym – „przyobleczcie mi?o??”. Tak, mi?o??, poniewa? nie wystarczy, by chrze?cijanin by? dobry, mi?osierny, pokorny, cichy, cierpliw... Powinien okazywa? braciom mi?o??. Ale czy mi?o?? – mo?e kto? zarzuci? – to nie jest w?a?nie bycie dobrym, mi?osiernym, cierpliwym, potrafi?cym przebaczy?? Nie! Mi?o?ci nauczy? nas Jezus. Ona chce, by?my umarli dla drugich. Zwró?cie uwag?: umarli. Nie: byli gotowym umrze?, lecz w?a?nie umarli w sposób duchowy, czyli zapieraj?c si? samych siebie, aby „?y? dla innych”. By?my umarli tak?e fizycznie, je?li b?dzie taka potrzeba. Mi?o?? bowiem, to nie gotowo?? do oddania ?ycia. To oddanie ?ycia.

Nienawi?? zabiera ?ycie bratu („kto nienawidzi, jest zabójc?”), mi?o?? daje ?ycie bratu. Ka?dy chrze?cijanin tylko wtedy, gdy stale umiera dla siebie ze wzgl?du na braci, ma mi?o??. Lecz je?li ma mi?o?? – mówi ?w. Pawe? – b?dzie doskona?y i ka?da inna jego cnota stanie si? doskona?a. Kochani, z pewno?ci? my tak?e mamy pewien nawyk ?yczliwego nastawienia do naszych braci. Tak?e my znosimy innych, przebaczymy. Lecz je?li dobrze si? przyjrzymy, tym, czego nam cz?sto brakuje, jest w?a?nie mi?o??. Mimo naszych naj?wi?tszych intencji, natura sk?ania nas zawsze do skoncentrowania si? na sobie i w konsekwencji w kochaniu innych stosujemy pó??rodki. Lecz nie jest si? chrze?cijaninem, je?li poprzestaje si? tylko na tym. Trzeba, ?eby nasze serce ?y?o ci?gle w najwy?szym napi?ciu. W obecno?ci ka?dego bli?niego, którego spotykamy w ci?gu dnia, musimy sobie mówi?: „Odwagi – oto chwila, ?eby umrze?”. W ten sposób ?yjemy, nie my?I?c o sobie, lecz my?I?c o innych, ?yj?c dla innych.

Wiecie, ?e nasz Ruch uwa?a za kamie? milowy swojej historii ten pakt, który, (po zrozumieniu w nowy sposób Nowego Przykazania Jezusa), zawar?y pierwsze fokolaryny. Patrz?c sobie w oczy powiedzia?y: „Jestem gotowa umrze? za ciebie (maj?c na my?li „umr? za ciebie”). Ja za ciebie. Ka?da za ka?d?”. Ten pakt sta? si? potem jakby natur? naszego Dzie?a. Jeste?my wszyscy powo?ani, by go w naszych ?yciu realizowa?. Je?li uczynimy to z ca?ego serca i b?dziemy si? starali by? temu wierni, okazuj?c konkretnie, zobaczymy, jak rozwija si? wokó? nas z odnowion? moc? rewolucja chrze?cija?ska, poniewa? – jak wiemy – Zmartwychwsta?y zaja?nieje wówczas po?ród nas.

Collegamento 06.12.1984